

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Ryszard Witkowski

Protokolant Justyna Jarocka

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. radcy prawnego Alicji Kujawy

w sprawie radcy prawnego D. K.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 6 lipca 2021 r.,

kasacji obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt WO (...), utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. z dnia 25 września 2019 r., sygn. akt OSD (...)

na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

postanowił:

I. oddalić kasację;

II. zasądzić od obwinionego radcy prawnego D. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 (dwudziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W dniu 29 sierpnia 2019 roku Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. wystąpił do Okręgowego Sądu

Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. z wnioskiem o ukaranie radcy prawnego D. K.. Został on obwiniony o to, że:

„1) w okresie poczynszu od kwietnia 2018 r. do czerwca 2019 r., pomimo wezwań kierowanych przez skarżącą nie zwrócił należących do niej rzeczy ruchomych, tj. laptopa, lampki biurkowej kancelaryjnej, książek prawniczych, figurki temidy oraz doniczki z kwiatami, wycenianych przez Skarżącą na łączną kwotę 3.500 zł, zaś do dnia dzisiejszego nie zwrócił skarżącej laptopa wycenianego przez Skarżącą na kwotę 2.500 zł,

tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w zw. z art. 64 ust. 1 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 2115), art. 284 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny oraz art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (w brzmieniu ustalonym Uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego)

2) pomimo wezwania otrzymanego w dniu 28 maja 2019 r. nie złożył na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. wyjaśnień co do zarzutów związanych z przywłaszczeniem rzeczy należących do M. K.,

tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (w brzmieniu ustalonym Uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego)”.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. orzeczeniem z dnia 25 września 2019 roku, sygn. akt OSD (...), uznał obwinionego za winnego zarzucanego mu w punkcie pierwszym wniosku o ukaranie czynu i za to na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115) wymierzył r.pr. D. K. karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 1 roku

oraz orzekł dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat. Dodatkowo uznał obwinionego za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II. wniosku o ukaranie i wymierzył mu karę nagany. Ponadto, obciążono obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...].

Odwołanie od tego rozstrzygnięcia wniósł obwiniony, zaskarżając je w części dotyczącej kary co do punktu I., na swoją korzyść. Orzeczeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] z dnia 25 września 2019 r., zarzucił „rażącą niewspółmierność kary wymierzonej obwinionemu przez nienależyte uwzględnienie stopnia zawinienia obwinionego oraz nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, wynikające z okoliczności, że obwiniony nie posiadał wiedzy o przedmiotach pozostawionych przez pokrzywdzoną M. K. w kancelarii obwinionego albowiem wymieniona wyprowadzając się z jednego z zajmowanych w kancelarii pokoju zabrała wszystkie swoje meble, rzeczy, dokumenty, powyższe nie odbywało się pod nadzorem obwinionego i tym samym obwiniony nie miał świadomości, że pokrzywdzona pozostawiła jeszcze inne rzeczy w jego kancelarii, a wobec okoliczności, iż do chwili obecnej pokrzywdzona nie rozliczyła się z obwinionym z czynszu za 4 miesiące za lokal, za reprezentowanie pokrzywdzonej przez obwinionego w trzech sprawach, pozostawiona w sekretariacie kancelarii <<temida>> oraz dwa sztuczne kwiaty, pokrzywdzony uznał, że są to pozostawione przedmioty na poczet rozliczeń stron gdyż nie było jakichkolwiek przeszkód aby pokrzywdzona zabrała owe rzeczy przy swojej wyprowadzce”.

Wobec tak postawionego zarzutu wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I. przez orzeczenie kary upomnienia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w [...] orzeczeniem z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt WO (...), utrzymał w mocy pkt I orzeczenia w zakresie wymierzonej kary. Ponadto zasądzone od obwinionego na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w [...] koszty postępowania odwoławczego.

Obwiniony r.pr. D. K. zaskarżył powyższe orzeczenie w części dotyczącej kary na swoją korzyść. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. „rażące naruszenie prawa karnego materialnego, tj. art. 53 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. poprzez niezastosowanie dyrektyw wymiaru kary opisanych w tym przepisie;
2. naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 438 pkt 4 kpk poprzez naruszenie zasady współmierności kary do popełnionych czynów;
3. naruszenie prawa procesowego, a to art. 457 § 3 kpk poprzez brak podania w uzasadnieniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przesłanek i okoliczności jakimi kierował się sąd II instancji wydając orzeczenie oraz brak odniesienia się do konkretnych zarzutów odwołania, brak określenia, które z nich uznał a których nie i jakie były przyczyny takiego stanowiska;
4. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że obwiniony nie wydał pokrzywdzonej laptopa pomimo interwencji Policji w sytuacji takowej interwencji Policji nigdy nie było, natomiast po poinformowaniu obwinionego przez funkcjonariusza Policji, że pokrzywdzona chce odebrać swoje rzeczy z kancelarii obwiniony opuścił kancelarię aby pokrzywdzona mogła zabrać wszystkie swoje pozostawione rzeczy w obecności aplikanta i na tą okoliczność została sporządzona notatka podpisana przez pokrzywdzoną, natomiast obwiniony nie posiadał wiedzy czy faktycznie i gdzie może znajdować się rzekomy laptop pokrzywdzonej gdyż wyprowadzając się z zajmowanego pokoju w kancelarii ponad miesiąc wcześniej pokrzywdzona, mając dostęp do wszystkich pomieszczeń w kancelarii mogła zabrać wszystkie należące do niej rzeczy”.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w [...]. i utrzymanego nim orzeczenia sądu I instancji oraz przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obwinionego okazała się bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem.

Zgodnie z normatywnym brzmieniem art. 62³ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych kasacja w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, jak również rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Do postępowania dyscyplinarnego na mocy art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w sprawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego. W myśl zaś art. 536 kpk Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym - tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 kpk. W postępowaniu kasacyjnym występuje zasada związania sądu zarzutami, co z kolei implikuje konieczność precyzyjnego ich formułowania przez autorów tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Na początku należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźnie zaznacza się, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może być podstawą kasacji (zob. m.in. postanowienie SN z 25.04.2019 r., II DSI 41/18, LEX nr 2673009; postanowienie SN z 24.11.2004 r., IV KK 310/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 2198). W niniejszej sprawie skarżący próbował wykazać błąd w ustaleniach faktycznych popełniony przez sąd drugiej instancji. W świetle powyższego tak sformułowany zarzut jest zatem niedopuszczalny *ex lege* (postanowienie SN z 26.07.2017 r., II KK 235/17, LEX nr 2342162).

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 457 § 3 kpk. W tym zakresie konieczne jest odniesienie się do standardów kontroli instancyjnej. Art. 433 § 2 kpk stanowi, że sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei zgodnie z brzmieniem art. 457 § 3 kpk, którego naruszenie próbował wykazać skarżący, w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji (*ad casum* – odwołania) uznał za zasadne albo niezasadne. Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażony

przez inny skład tego Sądu, iż „wykładnia norm wynikających z przepisów art. 433 § 2 oraz 457 § 3 kpk jednoznacznie wskazuje, że sąd odwoławczy zobowiązany jest do wszechstronnej analizy podniesionych przez skarżącego zarzutów odwoławczych, a po wtóre do uzasadnienia dokonanej oceny w motywach zapadłego rozstrzygnięcia. Rzetelność przeprowadzonej kontroli odwoławczej oceniana jest przez pryzmat uzasadnienia, w którym winna znaleźć ona odzwierciedlenie (wyrok SN z 20.02.2019 r., II KK 199/18, LEX nr 2622299)” (wyrok SN z 23.06.2021 r., II DK 68/21, niepubl.).

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Najwyższego, analiza orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w [...]. z dnia 16 września 2020 roku, jednoznacznie wskazuje na poprawność przeprowadzonej kontroli instancyjnej. Sąd drugiej instancji, wbrew twierdzeniom skarżącego, prawidłowo zrealizował wymagania wynikające z dyspozycji art. 457 § 3 kpk. Z uzasadnienia można bowiem odczytać, że zarzut został uznany za bezpodstawny oraz motywy, które legły u podstaw takiej decyzji procesowej. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w [...]. w uzasadnieniu wskazał, w odniesieniu do konkretnych okoliczności stanu faktycznego, dlaczego wymierzona obwinionemu kara dyscyplinarna nie jest w jego ocenie „rażąco niewspółmierna”, wyjaśniając przy tym znaczenie tegoż pojęcia. W związku z tym, kierowany w tym kierunku zarzut, należało uznać za bezpodstawny.

Dwa pierwsze, wyartykułowane przez skarżącego zarzuty odnoszą się do rażącej niewspółmierności wymierzonej mu kary dyscyplinarnej. Skarżący odnosząc się do tej problematyki podnosi w pierwszej kolejności zarzut naruszenia art. 53 § 1 kk w zw. z art. 115 § 2 kk poprzez niezastosowanie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w [...]. dyrektyw wymiaru kary opisanych w tym przepisie. W orzecznictwie wskazuje się, że „przepisy art. 53 § 1 i 2 k.k. stanowią dyrektywę sądowego wymiaru kary, a zatem nie mogą stać się podstawą zarzutu obrazy prawa materialnego” (postanowienie SN z 7.10.2011 r., III KK 36/11, LEX nr 1044030). W sytuacji, gdy skarżący nie zgadza się na przyjętą przez sąd oceną dokonaną przez pryzmat wynikających z art. 53 § 1 kk dyrektyw to

powinien skierować zarzut rażącej niewspółmierności kary (tak także postanowienie SN z 5.06.2009 r., V KZ 36/09, LEX nr 551080). Prawidłowa konstrukcja tak formułowanego zarzutu powinna opierać się zatem o art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. Należy jednak zaznaczyć, że wobec tak sformułowanej tezy istnieje wyjątek, a to przypadek, gdy sąd w ogóle pominął dyrektywy wymiaru kary. Jedynie w tym przypadku można kierować zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 53 § 1 kk (zob. m.in. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2021, art. 438).

W odniesieniu do sformułowanego zarzutu naruszenia prawa materialnego, a to art. 53 § 1 w zw. z art. 115 § 2 kk przeprowadzona przez Sąd Najwyższy analiza uzasadnienia kasacji nie wskazuje, że obwiniony, poza literalnym określeniem, że zarzuca „niezastosowanie dyrektyw wymiaru kary”, kierował swoje zarzuty w tym kierunku. Część motywacyjna kasacji jednoznacznie wskazuje, że skarżący kwestionuje jedynie wymiar kary, zarzucając jej rażącą niewspółmierność (dał temu wyraz w zarzucie określonym literą b w kasacji). W uzasadnieniu wskazano, że dokonano nieprawidłowej oceny przypisanego obwinionemu czynu, co w ocenie skarżącego jest wynikiem nie wzięcia pod uwagę rodzaju czynu.

Ponadto, w kontekście zarzutu rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że wymierzona kara dyscyplinarna przekracza stopień winy obwinionego, a tym bardziej, że można jej przypisać przymiot rażącej niewspółmierności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, które w pełni niniejszy skład podziela, utrwalone jest stanowisko, że o rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej można mówić jedynie w przypadku, gdy *prima facie* wymierzona obwinionemu kara odbiega od dolegliwości sprawiedliwej jaką należałoby wymierzyć, mając na względzie całokształt okoliczności danej sprawy. Jest to więc dysproporcja wyraźna i oczywista (zob.m.in. postanowienie SN z 14 lutego 2019 r., II DSI 71/18, LEX nr 2632306; postanowienie SN z 11 czerwca 2019 r., II DSI 16/19, OSNID 2020, Nr 2, poz. 4.2; wyrok SN z 30 stycznia 2019 r., II DSS 15/18, OSNID 2020, Nr 2, poz. 1.3;

wyrok SN z 5 czerwca 2019 r., II DSS 9/18, OSNID 2020, Nr 2, poz. 1.4; postanowienie SN z 10.12.2020 r., II DSI 58/20, LEX nr 3160010).

Zdaniem Sądu Najwyższego, w niniejszej sprawie, sądy niższych instancji dokonały prawidłowego miarkowania wysokości kary dyscyplinarnej. Przede wszystkim prawidłowo zostały uwzględnione okoliczności popełnienia czynu zabronionego, stopień społecznej i korporacyjnej szkodliwości oraz rozmiar i wagę naruszonych obowiązków, w tym stopień winy. Dano temu wyraz w uzasadnieniu zapadłych rozstrzygnięć.

Kara dyscyplinarna w postaci zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres jednego roku jest dolegliwością, która nie wykracza poza granice winy obwinionego, obwiniony bowiem wiedział, że niektóre przedmioty nie zostały zabrane przez pokrzywdzoną (k.115) – co obwiniony sam stwierdził w uzasadnieniu odwołania, w którym stwierdził także, że zbagatelizował sprawę. Jak zasadnie zauważył Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w [...]. częściowy zwrot przedmiotów należących do pokrzywdzonej nastąpił po interwencji funkcjonariuszy Policji. Istotne jest to, że od radcy prawnego wymaga się ponadstandardowego sposobu postępowania, tak w życiu zawodowym, jak i prywatnym. Podkreślić należy, że wyższe standardy postępowania nałożone na radców prawnych, jako przedstawicieli zawodu zaufania publicznego, wynikają przede wszystkim z konieczności ochrony godności i autorytetu radcy prawnego i korporacji, jako pewnej wartości, z której wyprowadza się wzorcową powinność zachowania (zob. postanowienie SN z 19.03.2019 r., II DSI 31/18, OSNID 2020, nr 1; por. wyrok SN z 30.01.2019 r., II DSS 16/18). W sytuacji, gdy radca prawny nie zwraca innemu podmiotowi należącej do niego własności, a przy tym unika z nim kontaktu, popełnia poważne przewinienie dyscyplinarne, zaś szkodliwość korporacyjna takiego zachowania jest znaczna. Tym bardziej, jeśli interwencję w tej sprawie zmuszeni są podjąć funkcjonariusze Policji, aby doprowadzić do stanu zgodnego z prawem, tak jak to miało miejsce w analizowanej sytuacji. Przypomnieć należy, że radca prawny jako przedstawiciel korporacji prawniczej, a przy tym profesjonalista w zakresie stosowania prawa, powinien w każdej sytuacji, gdy zachodzi spór co do wzajemnych rozliczeń,

odwołać się do odpowiednich instrumentów prawnych, aby nie uchybiać ciężącym na nim obowiązkom ochrony godności i autorytetu zawodu radcy prawnego oraz korporacji jako swoistej wartości.

W ocenie Sądu Najwyższego, należy brać pod uwagę także uprzednią karalność obwinionego. Nie można bowiem zapominać, że wymierzone obwinionemu kary dyscyplinarne łagodniejszego rodzaju nie przyniosły odpowiedniego rezultatu w postaci prewencji indywidualnej, z racji tego, iż obwiniony dopuścił się kolejnych przewinień dyscyplinarnych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.